

**MAREK KOWALSKI**

Kampinoski Park Narodowy  
Izabelin

## VI OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA CHIROPTEROLOGICZNA Kraków, 17 października 1992 roku

Szósta z kolei, doroczna Ogólnopolska Konferencja Chiropterologiczna została zorganizowana w Krakowie. Od razu po przyjeździe na salę obrad zostaliśmy zaskoczeni tłumem uczestników. O ile w poprzednich konferencjach brało udział zwykle około trzydziestu osób, tym razem przybyło ponad dziewięćdziesięciu miłośników nietoperzy! W większości były to osoby młode, często uczniowie początkowych klas szkół średnich.

Organizatorami Konferencji było Centrum Informacji Chiropterologicznej Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN w Krakowie oraz Sekcja Chiropterologiczna Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika.

W trakcie obrad przedstawiono 14 referatów, 7 krótkich doniesień oraz dwa plakaty.

Sesję plenarną otworzyło wystąpienie J. Vetulaniego (Kraków) pod tytułem *Przyrodnicy a nietoperze. Ze względu na swoje raczej dziwne obyczaje, zwierzęta te zawsze wzbudzały wiele emocji, najczęściej niestety negatywnych. Autor przypomniał początki ruchu badaczy i miłośników nietoperzy w naszym kraju oraz pierwszą konferencję chiropterologiczną, na której postanowiono utworzyć Sekcję Chiropterologiczną przy Polskim Towarzystwie Przyrodników im. Mikołaja Kopernika. W tym miejscu delikatnie nam przypomniano, że Zarząd Sekcji jest ciągle zarządem tymczasowym, pomimo dość aktywnej działalności Sekcji.*

Bardzo ciekawy referat przedstawił K. Kowalski (Kraków). Przybliżył on uczestnikom Konferencji mało znaną gałąź nauki, zwaną tafonomią. Zajmuje się ona warunkami nagromadzenia i zachowania szczątków kopalnych. Znajdując, na przykład, na dnie jaskini szczątki kostne zwierząt zwykle nie wiemy, w jaki sposób znalazły się one w tym miejscu. Jest to bardzo ważne, gdyż na podstawie zebranych w ten sposób materiałów próbuje się wyciągać wnioski, dotyczące zgrupowań zwierząt żyjących w danym okresie. Tymczasem, w zależności od sposobu gromadzenia się szczątków kostnych, uzyskamy zupełnie odmienne obrazy fauny. Jeżeli na przykład pochodzą one od osobników, które ginęły w jaskiniach, nie będą w nich stwierdzane leśne gatunki nietoperzy, omijające ten typ schronień. Gdy materiał kostny pochodzić będzie ze zrzutek sów, w zależności od tego jakie

środowisko dany gatunek sowy preferuje jako miejsce polowań, będą dominować gatunki leśne albo związane z terenami otwartymi. Obecnie tafonomowie próbują odpowiedzieć na pytanie, czy możliwe jest dokładne rozpoznanie pochodzenia szczątków kostnych.

W kolejnym wystąpieniu B. W. Wołoszyn (Kraków) podsumował pięć lat działalności Centrum Informacji Chiropterologicznej. Centrum zostało zorganizowane w maju 1987 roku w celu gromadzenia informacji na temat nietoperzy w Polsce, a także zachęcania do podejmowania badań tych zwierząt. W omawianym okresie zorganizowano kilka akcji badawczych oraz cztery Kursy Chiropterologii Praktycznej, które były omówione w dalszej części konferencji. Centrum prowadzi także działalność wydawniczą. Dwa razy do roku ukazuje się Biuletyn CIC (dotychczas 13 numerów), natomiast co kwartał rubryka po tytule *Wszechświat Nietoperzy*, której swych gościnnych stron użycza *Wszechświat* — jedno z najstarszych polskich ogólnoprzyrodniczych pism popularno-naukowych.

Drugą sesję, na której prezentowano wyniki własnych prac, rozpoczęto referatem G. Lesińskiego (Warszawa), przedstawiającym dynamikę mieszanej kolonii nietoperzy zasiedlającej duży strych w Dziekanowie Leśnym pod Warszawą. Kontrole wykonywano w ciągu całego roku. W okresie rozrodu stwierdzono dwa gatunki — gacka brunatnego (*Plecotus auritus*) i mroczka późnego (*Eptesicus serotinus*). Gacki zasiedlały strych od początku marca do końca listopada, podczas gdy mroczki jedynie od początku maja do początku września. Były też wyraźnie liczniejsze — przed porodami stwierdzono maksymalnie odpowiednio 23 i 6 osobników, a w okresie, gdy młode były już wyrosnięte, odpowiednio 40 i 9 osobników. Dla obu gatunków wykazano podobny potencjał rozrodczy. Nie stwierdzono wyraźnej izolacji przestrzennej u badanych gatunków, chociaż wykazano, że niektóre kryjówki były znacznie częściej zajmowane przez jeden z nich. Badania będą kontynuowane — w najbliższych latach planuje się zbadanie zależności między rozmieszczeniem nietoperzy na strychu a warunkami mikroklimatycznymi.

W. Harmata (Kraków) omówił przypadek urodzenia przez borowca wielkiego (*Nyctalus noctula*) w hodowli w okresie zimowym. Kontuzjowaną i osłabioną dorosłą samicę tego gatunku odłowiono w Krakowie 14 listopada 1991 roku. Po przeniesieniu jej do hodowli przebywała w temperaturze około 20°C. W nocy z 19 na 20 marca urodziła młode, którego nie karmiła i które po kilku godzinach zmarło. W literaturze fachowej są znane przypadki urodzenia borowców w hodowli, jednakże nigdy nie miały one miejsca zimą.

W kolejnym wystąpieniu M. Kowalski i G. Lesiński przedstawili wyniki swoich badań nad udziałem nietoperzy w pokarmie sów na Mazowszu. Zwierzęta te stwierdzono w zrzutkach trzech gatunków: puszczyka (*Strix aluco*), gdzie stanowiły 0,24% ofiar, płomykówki (*Tyto alba* — 0,12%) i uszatki (*Asio otus* — 0,04%). W pokarmie pójdzki (*Athene noctua*) szczątków nietoperzy nie stwierdzono. Przez płomykówkę najczęściej były odławiane mroczki późne i gacki brunatne.

Są to gatunki synantropijne, a więc występujące w podobnych środowiskach jak ta sowa. Ponadto w jej pokarmie stwierdzono 8 innych gatunków nietoperzy. Mazowieckie płomykówki chwytają bardzo rzadko nietoperze — w innych regionach Polski ich udział wahał się między 0,18% a 0,30%. Wśród nietoperzy chwytyanych przez puszczyka proporcje pomiędzy gatunkami dominującymi były podobne, chociaż stwierdzono tu tylko 5 gatunków nietoperzy.

Wstępne wyniki liczeń nietoperzy żerujących na terenach o różnym stopniu zurbanizowania zaprezentowali: M. Kowalski, G. Lesiński i E. Pieczara (Warszawa). Badania prowadzono w Warszawie, Puszczy Kampinoskiej i przylegających do niej terenach rolniczych. Aktywność łowiecką nietoperzy określano przy użyciu detektorów ultradźwiękowych. Największe względne zagęszczenie żerujących nietoperzy zanotowano na terenach nadrzecznych, w zadrzewieniach oraz w zabudowie niskiej pozamiejskiej. W badanych zgrupowaniach najczęstsze były mroczyki późne i borowce wielkie, rzadziej stwierdzano karliki większe (*Pipistrellus nathusii*), gacki (*Plecotus* sp.) i nocki (*Myotis* sp.). Zarówno w mieście, jak i poza nim, stwierdzono współwystępowanie obu dominujących gatunków, przy czym nie zaznaczyły się większe różnice w wykorzystywaniu przez nie różnych typów środowisk.

M. Jurczyszyn (Poznań) przedstawił faunę nietoperzy Roztoczańskiego Parku Narodowego. Głównymi metodami badań, prowadzonych w latach 1987–1990, były nocne odłowienia nietoperzy w sieci oraz wyszukiwanie dziennych kryjówek tych zwierząt. Ogółem stwierdzono 379 osobników, należących do 14 gatunków. Najwięcej nietoperzy stwierdzono w okolicach borów sosnowych, a najmniej w otoczeniu lasów liściastych.

W kolejnym wystąpieniu K. Kasprzyk i I. Ruczyński (Toruń) zaprezentowali wyniki badań nad nietoperzami Zaborskiego Parku Krajobrazowego. W czerwcu i lipcu 1992 roku stwierdzono tu występowanie i rozmnażanie się 7 gatunków nietoperzy. Warto zauważyć, że wśród kilkuset osobników, stwierdzonych w trocinobetonowych budkach lęgowych dla ptaków, zdecydowanie dominowały nocki rude (*Myotis daubentoni*), które w innych regionach Polski nie były obserwowane w tego typu kryjówekach.

A. Kończyk (Smołdzino) omówił wstępne wyniki badań nad nietoperzami Słowińskiego Parku Narodowego. Autor wykazał z tego terenu 5 gatunków tych zwierząt. Były to: nocek rudy, mroczek późny, borowiec wielki, karlik malutki (*Pipistrellus pipistrellus*) i gacek brunatny.

W kolejnym doniesieniu A. Charaziak (Kłomnice), M. Labocha (Częstochowa) oraz T. Postawa (Kłomnice) zakomunikowali o odkryciu nowego stanowiska nocka orzęsionego (*Myotis emarginatus*) na terenie południowej Polski. W naszym kraju nietoperz ten jest znany jedynie z Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej oraz z Sudetów. Dnia 21 sierpnia 1992 roku w Bieszczadach schwytali oni w rozstawioną nad stawem siatkę jednego młodego osobnika tego gatunku. Stanowisko to

jest oddalone o ponad 200 km od najbliższego znanego do tej pory w Polsce, jednak nawiązuje do stanowisk z północnej Słowacji.

W ostatnim wystąpieniu tej sesji Z. Urbańczyk (Poznań) omówił znaczenie rezerwatu Nietoperek dla populacji nocka dużego (*Myotis myotis*). Corocznie zimuje tam około 30 000 nietoperzy, z czego 25% stanowią nocki duże. Wśród nich są spotykane osobniki obrączkowane poza rezerwatem — głównie na terenie wschodniej części Niemiec. Maksymalna odległość, z jakiej noczek duży przyleciał do Nietoperka, wynosiła 220 km. Brak obrączkowania nietoperzy w Polsce uniemożliwia dokładne poznanie terenu, z jakiego nietoperze zlatują się na zimę do rezerwatu. Stwierdzono, że osobniki obrączkowane niegdyś na zimowiskach w Niemczech (np. w Berlinie), obecnie zimują w Nietoperku. Świadczyć to może o tym, że panujące tu warunki są bardzo dobre dla nietoperzy. Znajduje to potwierdzenie w obniżaniu się liczebności tego gatunku na wielu wschodniemieckich zimowiskach, często właśnie tych, w których obrączkowano nocki duże znajdowane później w Nietoperku.

Pierwsza poobiednia sesja dotyczyła ochrony nietoperzy. Omawiano na niej głównie wyniki corocznej akcji — Dekady Spisu Nietoperzy. Liczeniami są objęte nietoperze hibernujące w podziemiach. Akcja jest prowadzona już od pięciu lat i z roku na rok bierze w niej udział coraz więcej osób, w związku z czym badaniami są obejmowane coraz większe tereny Polski. Głównym jej celem jest poznanie wieloletniej dynamiki liczebności zimujących w Polsce gatunków nietoperzy. W DSN'92 wzięło udział 81 osób, które skontrolowały 193 zimowiska, obserwując w nich 32 703 osobniki nietoperzy. Trzeba zauważyć, że Dekada Spisu Nietoperzy zaktywizowała dziesiątki chiropterologów-amatorów z całej Polski. Bez ich pomocy liczenia miałyby dużo mniejszy zasięg.

Następnie zaprezentowano sprawozdania z DSN'92 z poszczególnych regionów Polski. R. Bernard (Poznań) przedstawił wyniki liczeń wykonanych przez Poznańską Terenową Grupę Chiropterologiczną na terenie Poznania, Pomorza Zachodniego i Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej. Skontrolowano 30 stanowisk, na których odnaleziono prawie 1 500 nietoperzy. Na uwagę zasługuje wyraźnie mniejsze niż w roku ubiegłym występowanie podkowca małego (*Rhinolophus hipposideros*) w jaskiniach Ojcowskiego Parku Narodowego. M. Kowalski omówił zimowanie nietoperzy w jaskiniach Wyżyny Wieluńskiej. Jak co roku, skontrolowano 5 obiektów, w których stwierdzono 525 osobników tych zwierząt, z czego ponad 90% w jaskini Szachownica. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczebność nietoperzy zmniejszyła się o 47%, jednakże biorąc pod uwagę cały okres badań (od 1981 roku), liczebność tych zwierząt była wysoka.

Wyniki Dekady Spisu Nietoperzy na Mazowszu przedstawił G. Lesiński. W badaniach wzięło udział dziesięcioro członków Mazowieckiej Grupy Badaczy Nietoperzy, którzy spenetrowali 50 podziemi. Zarejestrowano obecność 564 osobników, należących do 9 gatunków, z których najliczniej stwierdzono mopki (*Barbastella barbastellus*) i nocki Natterera (*Myotis nattereri*) — po 34%. Najwięcej

nietoperzy przebywało w warszawskim podziemiu Fosa (98 osobników), ponadto w czterech innych obiektach zimowało powyżej 50 osobników. Stwierdzono różnice w składzie gatunkowym i dominacji nietoperzy zasiedlających różne typy zimowisk. W porównaniu z poprzednim sezonem zimowym stwierdzono spadek liczby hibernujących nietoperzy o ponad 20%, co można tłumaczyć stosunkowo wysokimi temperaturami zimą 1990/1991, pozwalającymi nietoperzom na zajmowanie kryjówek słabiej izolowanych termicznie.

E. Pieczara przedstawiła sprawozdanie z kontroli mazurskich zimowisk nietoperzy. Połączone siły Toruńskiej Terenowej Grupy Chiropterologicznej oraz Mazowieckiej Grupy Badaczy Nietoperzy spenetrowały bunkry, piwnice i forty w Giżycku, Gierłozie i Mamerkach. Ogółem stwierdzono 81 osobników nietoperzy, wśród których dominowały nocki Natterera, mopki i nocki rude. Warto zwrócić uwagę, iż — podobnie jak w latach ubiegłych — hibernowały tu mroczki pozłociste (*Eptesicus nilsoni* — 8 osobników), w Polsce zimujące stale tylko w jaskiniach tatrzańskich i w byłych obiektach wojskowych na Mazurach.

Nową akcję monitoringową, polegającą na ocenianiu liczebności nietoperzy w kryjówek kolonii rozrodczych, przedstawił B. W. Wołoszyn. Jest to bardzo cenne uzupełnienie monitoringu zimowego. Kontrolami objęto strychy budynków, dlatego są gromadzone informacje dotyczące głównie nocków dużych, mroczków późnych i obu gatunków gacków. W pierwszym roku prowadzenia obserwacji uzyskano dane o szesnastu stanowiskach nietoperzy.

Referat omawiający potrzebę ochrony piwnic zamku w Kostrzynie, będących jednym z największych polskich zimowisk nietoperzy, przedstawił Z. Urbańczyk. Hibernuje tam ponad 200 osobników tych ssaków. Trzeba zaznaczyć, że w omawianych piwnicach odkryto najbardziej wysunięte na północ w tej części Polski stanowisko gacka szarego (*Plecotus austriacus*)

Ostatnia sesja była poświęcona szkoleniom i kursom, mającym na celu zaznajomienie licznych już w naszym kraju chiropterologów-amatorów z gatunkami nietoperzy występującymi w Polsce, możliwościami oznaczenia płci i wieku tych zwierząt, a także z podstawowymi metodami ich badań. B. W. Wołoszyn przedstawił organizowane przez Centrum Informacji Chiropterologicznej Kursy Chiropterologii Praktycznej, w których wzięło udział ponad 60 słuchaczy. Podczas czterech spotkań zapoznali się oni z cechami umożliwiającymi rozróżnienie krajowych gatunków nietoperzy oraz podstawowymi zasadami ochrony tych zwierząt. Niestety — wbrew nazwie — kursy nie odbywały się w terenie, toteż uczestnicy mogli poznać poszczególne gatunki nietoperzy jedynie na okazach muzealnych.

W 1992 roku urządzono także dwa obozy, na których zdobytą wiedzę teoretyczną można było sprawdzić w terenie. Pierwszy był zorganizowany przez Grupę do Badań Zagrożonych Gatunków Nietoperzy w Pienińsku, w którym wzięło udział ponad 20 osób. Uczestnicy postanowili ustalić listę gatunków nietoperzy, występujących na terenie Pienińskiego Parku Narodowego. O tym mówił na konferencji A. Węgiel (Łazy). Ponadto w Jaworkach, gdzie jest zlokalizowana

największa, znana obecnie, letnia kolonia podkowca małego, prowadzono badania aktywności tego gatunku oraz poszukiwano jego żerowisk. Niestety, te ostatnie pozostały nieodkryte, co może sugerować, że żerowiska podkowców są znacznie oddalone od miejsc dziennego pobytu.

Raport z I Mazowieckiego Kursu Chiropterologicznego przedstawił M. Kowalski. Zorganizowany przez Mazowiecką Grupę Badaczy Nietoperzy obóz odbył się w dniach 10–15 sierpnia 1992 roku na terenie Puszczy Koziennickiej. Ogromną pomoc w jego organizacji udzielił Zarząd Koziennickiego Parku Krajobrazowego oraz nadleśnictwo Koziennice, udostępniając między innymi nieużytkowaną leśniczówkę na bazę noclegową i samochód do poruszania się w terenie. W obozie udział wzięło 12 osób, w tym dziesięcioro mniej lub bardziej obeznanych z nietoperzami amatorów. Celem tej akcji było poznanie fauny nietoperzy Koziennickiego Parku Krajobrazowego oraz zapoznanie uczestników z oznaczaniem przynależności gatunkowej, płci i wieku tych zwierząt oraz metodami ich badań. Kontrole schronień nietoperzy nie przyniosły pozytywnych rezultatów, natomiast nocne odłow w siatki można uznać za bardzo udane. Na pięciu stanowiskach schwytano ogółem 47 osobników, należących do 9 gatunków. W sumie podczas obozu z terenu Parku wykazano 10 gatunków nietoperzy. Warto podkreślić, że wiele obserwacji jest bardzo cennych faunistycznie — na przykład dla mrocza posrebrzanego jest to pierwsze współczesne, letnie stwierdzenie z terenu Niziny Mazowieckiej i Południowopodlaskiej.

Podczas trwania konferencji zaprezentowano także dwa plakaty. Na pierwszym, autorstwa J. Godawy (Kraków), przedstawiono pokrewieństwo fenetycznenocków. Drugi omawiał działalność firmy Pracownia, zajmującej się promocją kultury ekologicznej. Jego autorem był M. Styczyński.

Konferencję można uznać za udaną, chociaż na zeszlórocznej więcej było referatów omawiających wyniki badań nad biologią nietoperzy, podczas gdy na obecnej dominowały doniesienia faunistyczne. Cieszy jednak, że część wystąpień była autorstwa tych miłośników nietoperzy, którzy na poprzednich konferencjach byli jedynie słuchaczami. Aktywne uczestnictwo tak wielu amatorów stwarza nadzieję, że ruch chiropterologów wzmocni się. Trzeba pamiętać, że jeszcze 10 lat temu w Polsce było zaledwie kilku naukowców badających te zwierzęta! Zobaczmy, czy przyszłoroczna konferencja, która odbędzie się w Poznaniu, potwierdzi te nadzieje.